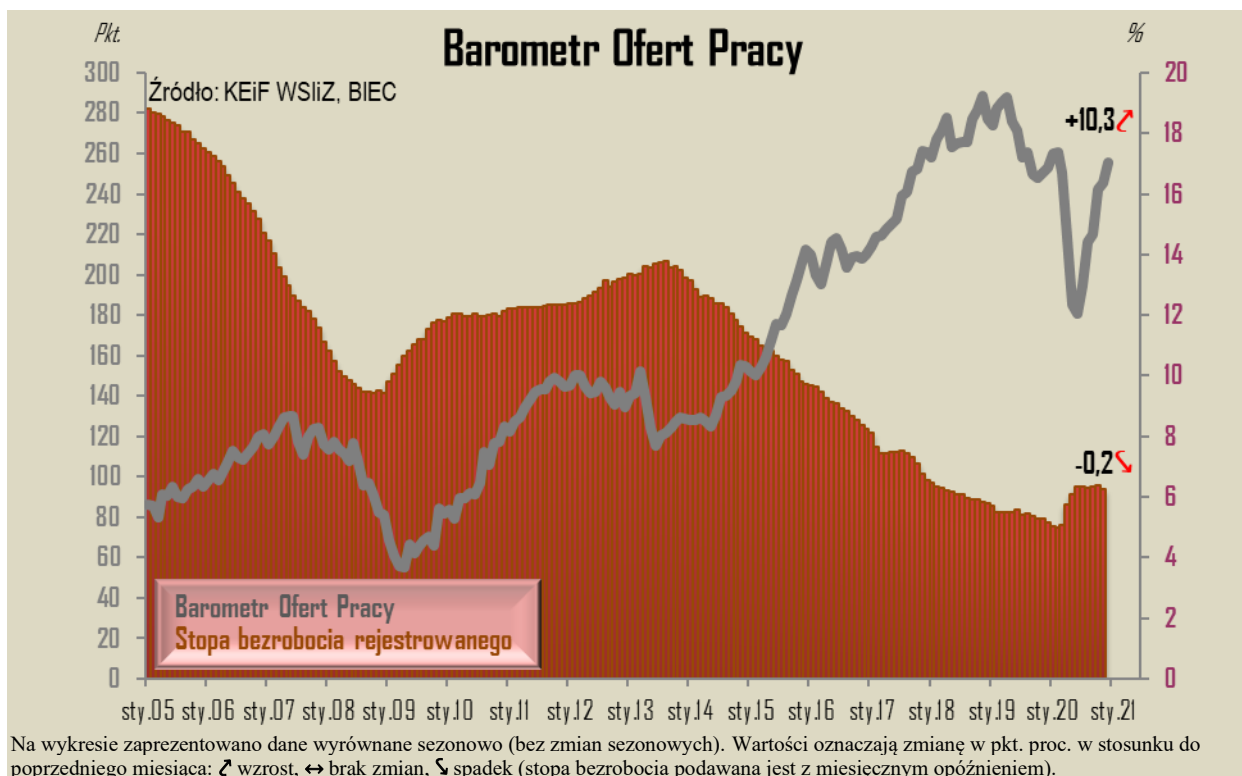


Nowe wyzwania – nowe rozwiązania



Wartości wskaźnika:

Grudzień 2020: 255,8 pkt.

Listopad 2020: 245,5 pkt.

Barometr Ofert Pracy, przygotowywany przez Katedrę Ekonomii i Finansów WSliZ w Rzeszowie oraz Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych, wskazujący na zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu, w ostatnim miesiącu 2020 roku wzrósł. Ubiegły rok był wyjątkowo trudny dla rynku wakatów. Podobnych spadków nie obserwowaliśmy od początku prowadzenia badań, tj. 2004 r. W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy obserwowaliśmy mocne uderzenie w rynek usług oraz powrót liczby ofert pracy w niektórych kategoriach do poziomu sprzed 2009 roku. W niektórych kategoriach ofert pracy koniunkturalny spadek dodatkowo wsparty został sytuacją sanitarną i tylko pogorszył i tak złą sytuację. Ale mimo wszystko dużych wzrostów bezrobocia udało się uniknąć. Choć liczba ogłoszeń o zatrudnieniu w zdecydowanej większości kategorii spadła w okresie epidemii, to niektóre w niektórych kategoriach nastąpiło już wyraźne odbicie.

Wielu rzeczy o rynku pracy dowiedzieliśmy się w ubiegłym roku:

- rekrutacja w pełni może być przeprowadzona online,
- wiele zawodów może być wykonywanych w trybie zdalnym,
- delegacje często mogą być zastąpione wideokonferencjami,
- niemalże wszystkie zakupy mogą być dokonane online, a rozbudowana infrastruktura pozwoli na szybką ich dostawę,
- korporacje mogą wydawać mniej pieniędzy na utrzymanie biur i siedzib,
- sztuczna inteligencja jest w stanie przejąć coraz więcej rutynowych obowiązków,
- mnóstwo kompetencji, a nawet kwalifikacji można uzyskać nie wychodząc z domu.

Powyższe obserwacje w najbliższym dziesięcioleciu mogą wywierać istotny wpływ na zmiany strukturalne popytu na pracę. Możemy spodziewać się powstania nowych zawodów oraz na zanikania niektórych istniejących w obecnej formie. Wracając do realnych zagrożeń, które w najbliższym okresie będą decydować o tym, jak długo i głęboko sięgnie redukcja liczby ofert zatrudnienia, musimy podkreślić, że związane to będzie głównie z tym, jak szybko szczepionka trafi na rynek masowy oraz z tempem rozpowszechnienia wirusa. Ważne jest niedoprowadzenie do rozwoju trzeciej fali epidemii COVID-19 oraz nowych ograniczeń sanitarnych w okresie zimowo-wiosennym. Istotną będzie także skuteczność, z którą rząd będzie stymulował gospodarkę w okresie przymusowej kwarantanny. Stopa bezrobocia rejestrowanego, po wyłączeniu bezrobotnych, biorących udział wyłącznie w pracach o charakterze sezonowym, w listopadzie spadła o 0,2 punktu proc. i wyniosła 6,2%.

W **samym grudniu** spadek liczby internetowych ofert pracy wystąpił w kilku województwach. Największą redukcję wakatów obserwowano w woj. małopolskim, lubuskim oraz dolnośląskim. Najwięcej ofert pracy w skali miesiąca napłynęło w woj. lubelskim, podkarpackim oraz świętokrzyskim. Były to przede wszystkim województwa o wysokiej stopie bezrobocia. Województwa o niskiej stopie bezrobocia z kolei wykazały ujemną lub marginalnie pozytywną różnicę w relacji do listopada. W przekroju mapy zakażeń na COVID-19 lepsza sytuacja wystąpiła w województwach o niskiej liczbie zakażeń. Wbrew grudniowym wzrostom, w **skali całego ubiegłego roku** liczba ofert pracy spadła we wszystkich województwach. Największe spadki notujemy przeważnie w województwach o dużej liczbie zarejestrowanych zakażeń, a mianowicie w woj. mazowieckim, małopolskim oraz śląskim. W województwach o niskiej liczbie zakażeń z kolei spadki były dwu- a nawet trzykrotnie mniejsze niż w województwach o wysokiej stopie. Były to przede wszystkim woj. świętokrzyskie, opolskie oraz podlaskie.

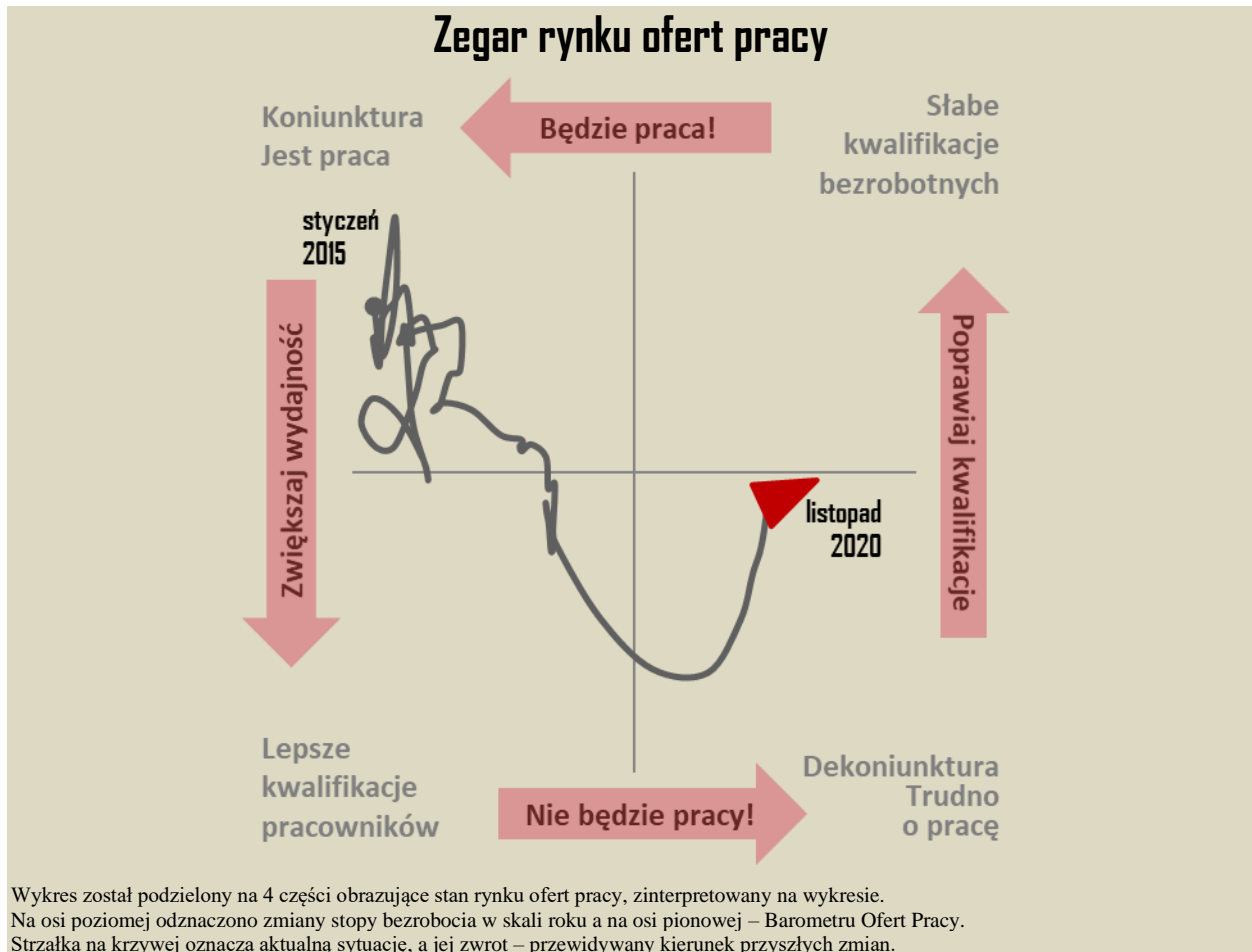
Spośród szerokich grup ofert pracy, w **samym grudniu** ofert zatrudnienia przybyło prawie wszędzie. Największą zmianę w skali miesiąca notujemy dla przedstawicieli zawodów usługowych, społecznych i prawnych oraz ścisłych i inżynierskich. Spadek, choć marginalny, odnotowano jedynie w grupie prac fizycznych. Od maja we wszystkich czterech wyżej wymienionych grupach notujemy mocne odbicie po spadku, spowodowanym rekordowym ograniczeniem popytu na nowych pracowników w okresie pierwszej kwarantanny narodowej. Mimo obserwowanej odbudowy w drugiej połowie br., liczba internetowych ofert zatrudnienia we wszystkich grupach w **całym 2020 roku** była na poziomie istotnie niższym niż w roku poprzednim. Największy spadek w relacji do ubiegłego roku notujemy w zawodach wymagających wykształcenia w naukach społecznych oraz usługowych, które razem stanowią 60% ogólnej liczby wakatów na polskim rynku pracy. Główną przyczyną tak dużych spadków w tych grupach były zawody, oparte na interakcjach interpersonalnych, które ze względu na ograniczenia sanitarne nie były w stanie normalnie funkcjonować. Najlepsza sytuacja panowała w grupie zawodów związanych z naukami ścisłymi, w której liczba wakatów na koniec roku była jedynie nieznacznie poniżej wartości sprzed roku. Związane to było w dużej mierze z gwałtownym wzrostem popytu na rozwiązania teleinformatyczne dla pracy zdalnej oraz serwisów internetowych.

W grupie obejmującej oferty pracy dla przedstawicieli zawodów z zakresu *nauk społecznych i prawnych*, w **samym grudniu** obserwujemy przeważnie wzrosty. Najwięcej ofert zatrudnienia napłynęło z public relations, obsługi klienta oraz jednostek prawnych. Największe spadki z kolei notujemy w działach firm związanych z kontrolą jakości, finansami, a także z branży ubezpieczeniowej. Na szczególne wyróżnienie zasługuje kategoria dot. pracy w jednostkach prawnych, w przypadku których liczba ofert powoli wzrasta od maja ub. r. W przekroju poziomu stanowiska w samym grudniu najbardziej przyjazną kategorią dla osób dopiero rozpoczynających karierę zawodową okazała się kategoria związana z administracją biurową, zakupami firmowymi oraz doradztwem. Dla osób z niewielkim doświadczeniem najwięcej ofert było w public relations, call center oraz jednostkach prawnych. Specjalistów najczęściej poszukiwano zaś w obsłudze klienta oraz jednostkach prawnych, zaś starszych specjalistów w doradztwie, finansach oraz zasobach ludzkich. Rozpatrując grupę **przez pryzmat całego roku** należy zaznaczyć, że na skutek pandemii liczba ofert wszędzie spadła. Największa redukcja liczby wakatów nastąpiła w doradztwie, public relations, branży bankowej, administracji

biurowej oraz obsłudze klienta. Kategorie tę okazały się wyjątkowo podatne na szok podażowy, spowodowany ograniczeniami sanitarnymi, na przemieszczenie i interakcję oraz spowolnienie aktywności gospodarczej, które nastąpiło na skutek narodowych kwarantann. Wbrew tym spadkom, które biorąc pod uwagę rolę interakcji międzyludzkich były oczekiwane, największym rozczarowaniem okazała się kategoria związana z pracą w call center. Grupa ta była w gronie tych z największą redukcją liczby ofert w skali roku, i to w warunkach wzrostu popytu na serwisy oraz handel internetowy, który powinien wesprzeć popyt na pracowników do obsługi oraz wsparcia telefonicznego. Może to świadczyć o zmianach strukturalnych, które nastąpiły na skutek rozwoju sztucznej inteligencji w tej dziedzinie. Najmniejsze spadki z kolei notujemy w przypadku ofert związanych z marketingiem, sektorem publicznym oraz branżą ubezpieczeniową.

Liczba ofert pracy skierowanych do przedstawicieli zawodów wymagających wykształcenia w *naukach ścisłych i inżynierskich*, w **samym grudniu** wzrosła w większości obserwowanych kategorii. Największe wzrosty odnotowano w BHP, ochronie środowiska, e-commerce oraz branży budowlanej. Spadki wystąpiły jedynie w branży energetycznej oraz administracji systemami i sieciami informatycznymi. Największy odsetek ofert zatrudnienia na stanowiska asystentki obserwowano w branży budowlanej, w zawodach inżynierskich oraz branży energetycznej. Młodszy specjalista najłatwiej mógł znaleźć pracę w administracji systemami i sieciami informatycznymi, branży energetycznej oraz badaniach i rozwoju. Specjalistów najczęściej poszukiwano zaś w ochronie środowiska oraz szeroko pojętej strefie IT (administracja oraz programowanie), zaś starszych specjalistów również w całej informatyce oraz komórkach firm ds. badań i rozwoju. **W relacji do 2019 roku** w połowie kategorii nastąpił spadek liczby ofert. Pod tym względem grupa zawodów ścisłych okazała się dużo bardziej odporną na efekty epidemii niż pozostałe grupy. Dla przedstawicieli e-commerce, badań i rozwoju IT-programowanie liczba ofert zatrudnienia nawet wzrosła w 2020 r. Było to możliwe dzięki zmianom paradygmatu funkcjonowania przedsiębiorstw w dobie epidemii COVID-19. Ograniczenie interakcji międzyludzkich z powodów epidemicznych zmusiło przedsiębiorców do natychmiastowego przeniesienia pracowników w tryb online. Organizacja zdalnego miejsca pracy, w tym bezpieczny dostęp do danych oraz możliwość płynnej komunikacji, przyczyniły się do wzrostu popytu zarówno na sprzęt, jak oprogramowanie. Konieczność obsługi istniejących produktów i rozwiązań IT, jak również rozwój nowych produktów spowodowała wzrost zatrudnienia zarówno w branży IT i badaniach. Do wzrostu zatrudnienia w e-commerce także przyczyniły się ograniczenia sanitarne, nałożone na działalność sklepów i galerii handlowych, co w konsekwencji przełożyło się do wzrostu zainteresowania zakupami internetowymi. Wbrew negatywnym wynikom notowanym w ubiegłym roku, z punktu widzenia długookresowych tendencji rozwojowych nadal obiecująco wygląda sytuacja w branży budowlanej oraz ochrony środowiska.

W zawodach *usługowych* w **samym grudniu** nowych ofert zatrudnienia przybyło w niektórych kategoriach. Najwięcej nowych ofert pracy pojawiło się w branży edukacyjnej oraz szeroko pojętej logistyki. Spadki z kolei obserwowano w branży zdrowotnej oraz medialnej. Branża hotelarska wciąż pozostaje w wyjątkowo złej sytuacji. Jako jedyna kategoria kontynuowała spadek po „odmrożeniu” gospodarki, a liczba ofert pracy w **całym ubiegłym roku** była o 30% mniejsza niż w roku poprzednim. Z powodu utrzymywania obostrzeń epidemicznych perspektywy zatrudnienia w tej branży w pierwszych miesiącach bieżącego roku są niewielkie. Olbrzymie spadki w relacji do poprzedniego roku notujemy także w branży medialnej oraz logistyce. W relacji do 2019 r. nowych ofert zatrudnienia przybyło jedynie w branży zdrowotnej. Z punktu widzenia długookresowych tendencji rozwojowych, pomijając koniunkturalne spadki, pozytywnie oceniamy perspektywy zatrudnienia w branży zdrowotnej, oraz spedycyjnej. Branże te ze względu na tendencje demograficzne i społeczne, a także planowane inwestycje infrastrukturalne znajdują się wśród branż perspektywicznych.



Wykres został podzielony na 4 części obrazujące stan rynku ofert pracy, zinterpretowany na wykresie. Na osi poziomej odznaczono zmiany stopy bezrobocia w skali roku a na osi pionowej – Barometru Ofert Pracy. Strzałka na krzywej oznacza aktualną sytuację, a jej zwrot – przewidywany kierunek przyszłych zmian.

Robert Pater i Herman Cherniaiev

Kolejne wyniki Barometru Ofert Pracy, zawierające dane ze stycznia ukażą się 10 lutego 2020 roku (środa) o godz. 9.00.

Barometr Ofert Pracy powstaje na podstawie ogłaszanych w Internecie ofert pracy przy współpracy Katedry Ekonomii i Finansów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych. Dane na temat ofert zbierane są każdego miesiąca. Następnie pozbawiane są czynnika sezonowego, co zapewnia ich porównywalność pomiędzy poszczególnymi porami roku, jak i wyłącza wpływ zmian ogłoszeń sezonowych, a więc części ofert dotyczących pracy tymczasowej. Barometr podawany jest w formie indeksu w pkt. proc. Wskazuje na zmiany zapotrzebowania na nowych pracowników. W zestawieniu ze zmianami bezrobocia mówi o tym, w jakiej fazie znajduje się rynek ofert pracy. Zazwyczaj posiada właściwości wyprzedzające w stosunku do zmian zatrudnienia i bezrobocia. Jednak również ciekawą interpretację ma nietypowe zachowanie w stosunku do innych wskaźników rynku pracy. Może wtedy wskazywać na zmiany strukturalne, zachodzące na rynku pracy. Przykładem takich zmian były lata 2002 i 2009, kiedy Barometr wzrastał wraz ze wzrostem bezrobocia, wskazując na rosnące niedopasowanie kwalifikacji poszukujących zatrudnienia do potrzeb pracodawców, które przyczyniło się do utrzymywania się stopy bezrobocia na wysokim poziomie.